

Quest

(dla Eli)

Naga dwudziestoletnia
siedzi z buzią w podkówkę
w wiejskiej chacie
i żegna miłość
Nad nią Chrystus
z gorejącym sercem
i pierwsze wiosenne słońce
co głaszcze po włosach
Ale ona już nie chce głaskania
ani Bożego miłosierdzia -
chce by dotknęła ją
namiętność jak Annę Kareninę
by mogła cierpieć i umrzeć
choćby zaraz
na progu chaty i życia
Dwudziestoletnia jest smutna
wie już że jej tu nie znajdzie
że będzie musiała jej szukać
w pielgrzymce długiej jak życie
a jedyne światło w tej drodze
będzie bić wyłącznie z jej serca